

Sygn. akt I C 242/19

Dnia 25 października 2019r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Grażyna Poręba

Protokolant: sekr. sąd. Urszula Bodziony - Mróz

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2019r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy z powództwa B. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 grudnia 2017 do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. koszty procesu między stronami rozdziela po 1/2 części i zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 287,50 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od powódki B. G. i od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwoty po 109,12 zł (sto dziewięć złotych dwanaście groszy) tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

**Z:**

1) (...)

2) (...)

3) (...)

Dnia 25 października 2019r.

Sędzia:

Sygn. I C 242/19

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 października 2019r.

Powódka B. G. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 5.500 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 grudnia 2017r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 25 lutego 2016r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego doznała obrażeń w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego. Po zdarzeniu powódka odczuwała bóle, drętwienie i mrowienie rąk, zawroty głowy, nosiła kołnierz ortopedyczny, zażywała leki przeciwbólowe i przeciwzapalne, pozostawała w leczeniu, korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych.

Powódka zgłosiła w dniu 21 września 2017r. szkodę pozwanemu, który poinformował ją o przyjęciu roszczenia w dniu 29 września 2017r. Ubezpieczyciel sprawcy kolizji decyzją z dnia 19 grudnia 2017r. przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w wysokości 500 zł.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zakład ubezpieczeń nie kwestionował swojej odpowiedzialności, wskazał natomiast, iż powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu a przyznane zadośćuczynienie jest wystarczające.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 lutego 2016r. kierująca samochodem, ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych u pozwanego, nie dostosowała prędkości do panujących warunków atmosferycznych i uderzyła w tył pojazdu, którym jechała powódka B. G.. Do zdarzenia doszło w C. na ulicy (...), jezdnia była śliska. Za winną kolizji została uznana K. S. (1) ubezpieczona u pozwanego, która przyjęła mandat karny.

W tym samym dniu powódka udała się na (...) Szpitala (...) w N., po przeprowadzonym wywiadzie i badaniu RTG stwierdzono skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. Zalecono noszenie kołnierza miękkiego, przepisano leki przeciwbólowe i rozkurczające. Powódka kontynuowała leczenie w poradni urazowo-ortopedycznej, rehabilitacyjnej, miała wykonane badania MR kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Leczenie zakończyła 11 września 2017r..

W okresie bezpośrednio po zdarzeniu powódka odczuwała ból kręgosłupa, karku, głowy, miała ograniczenia ruchowe, odczuwała lęk przed jazdą samochodem. Przez miesiąc mieszkała u rodziców aby ci mogli sprawować opiekę nad małoletnim synem powódki. Przez około dwa miesiące jej aktywność fizyczna uległa ograniczeniu.

Obecnie odczuwa okresowe bóle o niewielkim nasileniu, występuje u niej niewielkie napięcie mięśni przykręgosłupowych jak i niewielkie ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego, powódka jeździ samochodem.

Wypadek spowodował u powódki niewielki trwały uszczerbek na zdrowiu – 1 %.

Powódka nie wymaga obecnie leczenia, nie ma ograniczeń w aktywności życiowej i zawodowej.

Przed zdarzeniem powódka była sprawna, nie miała ograniczeń ruchowych, nie uczestniczyła w podobnych kolizjach.

Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 21 września 2017r. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego powódka otrzymała zadośćuczynienie w wysokości 500 zł.

**Dowód:** dokumentacja medyczna k. 11-19, korespondencja k. 20-46, zeznania świadka i powódki 73, zeznania świadka K. S. k.112, opinia biegłego k.84

Stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentacji medycznej i opinii biegłego lekarza ortopedy W. S. (1). Opinia jest rzetelna, przekonująca. Biegły rzeczowo ustosunkował się do zarzutów pozwanego.

Sąd oparł się również na zeznaniach powódki i świadków, które są spójne i rzeczowe.

Brak było podstaw do kwestionowania tych zeznań w zakresie, w jakim dotyczyły skutków urazu powódki i jej samopoczucia. Twierdzenia te korelują z dowodami nieosobowymi, w tym znajdują częściowe potwierdzenie we

wnioskach zawartych w opinii biegłego lekarza ortopedy. Oczywiście kwestie związane z nasileniem i długotrwałością odczuwania bólu i innych dolegliwości są zawsze subiektywne. W każdym razie brak podstaw do przyjęcia, iż aktualnie powódka ponosi jakieś negatywne skutki zdarzenia poza niewielkimi dolegliwościami bólowymi występującymi sporadycznie. Brak zatem było w ocenie sądu podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków, medycyny sądowej, kolejnego lekarza ortopedy wnioskowanych przez pozwanego.

Biegły W. S. wyjaśnił w opinii, iż powódka doznała opisanego w dokumentacji lekarskiej urazu, czemu przecież pozwany nie przeczył skoro przyjął swoją odpowiedzialność i wypłacił zadośćuczynienie, jednocześnie wskazał na to, że doznany uraz nie jest duży, nie pozostawił poważnych skutków w zdrowiu powódki, ona sama obecnie nie wymaga już leczenia. To, że wskazał w opinii, iż stwierdza istnienie trwałego uszczerbku w minimalnej wysokości 1% nie ma decydującego dla sądu znaczenia bo istotniejszy jest opis urazu, leczenia i aktualny stan zdrowia powódki.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. za 2003 roku, nr 124, poz. 1152), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, lub rozstrój zdrowia bądź też utrata zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Art. 444 § 1 k.c. stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Art. 445 § 1 k.c. stanowi natomiast, że w takich wypadkach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Treść art. 445 k.c. pozostawia z woli ustawodawcy swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej (por. wyrok z dnia 19 maja 1998 roku II CKN 756/97, niepublikowany).

Przyznaną przez pozwanego kwotę zadośćuczynienia w wysokości 500 zł. nie sposób uznać za adekwatną do zaspokojenia negatywnych i choćby najmniejszych skutków wypadku.

W ocenie sądu właściwym zadośćuczynieniem w niniejszej sytuacji jest kwota 3.000 zł.

Powódka nie doznała w wyniku wypadku żadnych poważniejszych urazów, nie wymagała pomocy innych osób, poza pomocą rodziców w pewnych czynnościach opiekuńczych nad dzieckiem ( jego dowód do szkoły ), uszczerbek na zdrowiu ze strony układu ruchu jest niewielki. Opisane w dokumentacji medycznej rozpoznanie w postaci naderwania i skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa następuje wyłącznie na podstawie wywiadu lekarskiego, na podstawie opisywanych przez pacjenta okoliczności wypadku i odczuwanych dolegliwości. W przeprowadzonym badaniu obrazowym RTG i MR brak jest jakichkolwiek uchwytnych zmian pourazowych.

Na pewno powódka przez kilka tygodni do około 2 miesięcy odczuwała dolegliwości bólowe szyi, głowy, dyskomfort oraz ograniczenie ruchomości. Po tym jednak stan zdrowia wrócił do normy, jest powódka osobą sprawną, nie wymagającą pomocy innych osób. Brak przesłanek do stwierdzenia zgłaszanych ograniczeń ruchowych.

Nie oznacza to jednak, że wystarczającą i adekwatną kwotą zadośćuczynienia może być 500 zł. jest ona rażąco niska.

Przede wszystkim sam fakt uczestnictwa w wypadku komunikacyjnym, bez konieczności prowadzenia na tę okoliczność dowodu z opinii, wywołuje w zasadzie u każdego uczestnika ruchu drogowego duży stres, który nawet jeżeli wypadek nie jest poważny , nie mija w ciągu kilku godzin. Ponadto Sąd stoi na stanowisku, iż nie można stwierdzić, że powódka nie odczuwała żadnych niekorzystnych konsekwencji po wypadku. Te niewątpliwie występowały, powódka

bowiem przecież kontynuowała leczenie, na zalecenie lekarza korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych, stosowała leki przeciwbólowe. Te negatywne doznania nie były jednak ani intensywne ani długotrwałe.

Odnośnie określenia daty wymagalności świadczenia a tym samym ustalenia daty, od której powód może się domagać odsetek, sąd orzekł na zasadzie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 k.c. Odsetki ustawowe przysługują uprawnionemu za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, niezależnie od tego czy wierzyciel poniósł szkodę i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Termin do spełnienia świadczenia z tytułu ubezpieczenia to 30 dni od daty poinformowania ubezpieczyciela o zdarzeniu, mogący ulec przedłużeniu o dalsze 14 dni. Z uwagi na powyższe powódka miała prawo żądać odsetek od 20 grudnia 2017r. bowiem roszczenie zgłosiła ubezpieczycielowi 21 września 2017r.

Podsumowując, Sąd uznał, że na rzecz powódki należało zasądzić kwotę 2.500 zł. tytułem. zadośćuczynienia a w pozostałym zakresie powództwo podlega oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powódka wygrała proces w około połowie, wobec tego właściwym było zniesienie kosztów zastępstwa procesowego i zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki połowy poniesionych przez nią kosztów ( zaliczka na opinię 300 zł. plus opłata 275 zł. ) tj. kwoty 287,50. Tę samą regułę zastosowano przy orzeczeniu o ściągnięciu od stron pozostałych wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Grażyna Poręba

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

(...)